

Tin Jedvaj, pozyskany półtora roku temu przez Romę, za 5 mln euro, zaliczył dobrą pierwszą połowę tego sezonu na wypożyczeniu w Bayerze Leverkusen. Niemcy chcą wykupić wcześniej kartę Chorwata, a on sam pragnie zostać w obecnym klubie, co powtórzył w wywiadzie dla *Sportske Novosti*.

- Moją teraźniejszością i przyszłością jest Bayer Leverkusen. Myślę, że piękne słowa pod moim adresem, za moje występy w Bundeslidze, są uzasadnione. W chwili obecnej koncentruję się na klubie, który wypożyczył mnie na dwa lata. Chciałbym zrealizować wszystko to, co sobie założyłem, ale nie wszystko dzieje się z dnia na dzień. Włochy, jak każdy może zobaczyć, są krajem i liga, gdzie grają gracze starci i bardziej doświadczeni. Nie miałem tam żadnych szans, teraz znajduję się w miejscu, gdzie mogę się rozwijać i poprawiać. Serie A było doświadczeniem, które musiałem przejść. Reprezentacja? Przeciwno Argentynie nie zagrałem najlepszego z meczów, wiele razy grałem lepiej. Prawda jest taka, że było to jedno z moich ulubionych spotkań do tej pory, gdyż grałem przeciwko największym gwiazdom piłki, jak Messi i przeciwko jednej z najmocniejszych drużyn na świecie.

Autor: abruzzi